

słomy, mające za zadanie uchronić świat od niechybnej katastrofy, w jaką musiałby ją pogrążyć ten nowy sojusz, z odbudową nie mający nic wspólnego.

Taki jest dotychczasowy wynik prac konferencji i nadzieja ich dalszego ciągu, a lada dzień może przynieść wiadomość, że obrady zerwano, a uczestnicy rozeszli się jeszcze bardziej poważnieni. Są to smutne następstwa dwulicowej polityki wielkich mocarstw, w szczególności zaś Anglii, której chwiejność i gonienie za własnym tylko interesem, bez zważania na wolę sprzymierzonych, nuchwały Niemców i pchnęły ich otwarcie w objęcia sowietów, co z góry przekreśliło wszelkie, mające się na zjeździe powziąć dopiero uchwały.

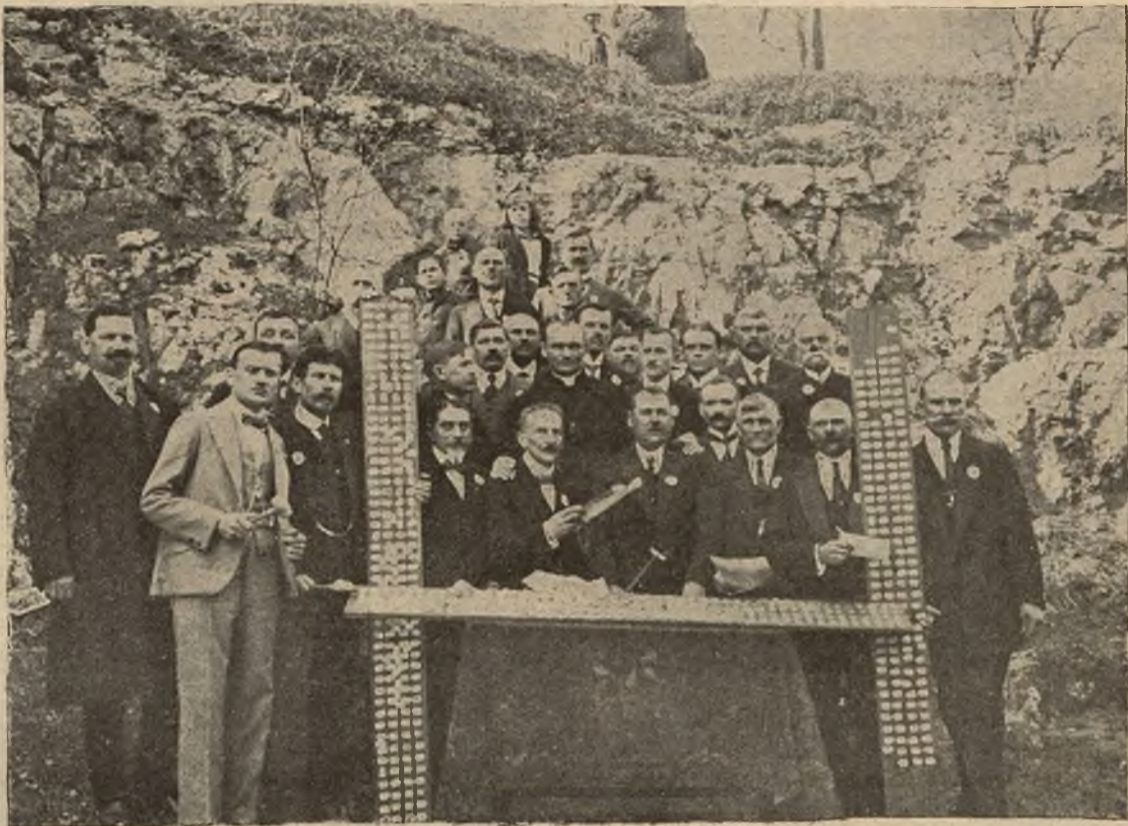
Poświęcenie organu w kościele paraf. w Podgórzu.

W Wielką Niedzielę 16 b. m. odbyło się uroczyste poświęcenie nowego organu. Już od wczesnego ranka tłumy ludu nie tylko z parafii podgórskiej ale i z Krakowa i całej okolicy wypełniły kościół i rynek podgórski. Hejnał z wieży brzmiał wdzięcznie, pogoda wspinała dopisała. O godzinie 9 zajęli przygotowane miejsca w prezbiterium p. minister skarbu Michalski z żoną, generał Osiński z żoną, wicewojewoda Kowalikowski w zastępstwie pana wojewody Gałęckiego, prezes Sądu apelacyjnego W. Walter, prezes Dyrekcji Kolejowej Prachtel z żoną, Prezydent miasta, zastępca komendanta Obozu Warownego, prowincjał Reformatów ks. Janicki, prowincjał Bonifratrów O. Miśiak i inne duchowieństwo tak świeckie jak i zakonne, inspektor Policji Państwowej Szczepański, dyrektor Tramwaju Fischer, komisarz dr. Weiss, naczelnicy urzędów krakowskich, właściciele względnie dyrektorzy fabryk i wiele innych osobistości. Przed kościołem ustawiła się kompania honorowa wojska z muzyką; porządek w kościele utrzymywał Korpus Weteranów podgórskich, harcerze i funkcjonariusze Policji Państwowej. O godzinie 9. ks. Probosz Niemczyński w asyście ks. Wargowskiego i Sternica, wraz z całym Komitetem obywatelskim przy oświetlonym całym kościele udał się na chór i tam uroczyste poświęcił organy.

Następnie Ks. Kucharczyk rozpoczął odprawiać mszę św. Na „gloria“ zagrał po raz pierwszy na organie pan Pasierb. Po ewangelii ks. Proboszcz podziękował w krótkich słowach obywatelom podgórskim za ich pracę i trudy i ofiarność poniesioną około zakupu organu, wymienił członków Komitetu obywatelskiego, i przedstawił historię tego organu. Podczas mszy św. dał koncert p. Bobile-

wicz, panna Bodnicka, p. Bętkowski, oraz chór p. Truszkiewicza i chór Sokoli. Nadto grała na chórze orkiestra Korpusu Weteranów. Po mszy św. odbyło się uroczyste wbijanie gwoździ pamiątkowych, które rozpoczął minister Michalski. Uroczystość cała zakończyła się około południa. Organ budzi ogólny podziw. Firma A Homan stała się sławną w Małopolsce przez solidne wykończenie tego

obywatele tej dzielnicy, znani z nadzwyczajnej ofiarności, zebrali około 70.000 koron. Lecz wojna z bolszewikami przerwała tę pracę. Dopiero ubiegłego roku zebrali się około stu obywateli w kancelarii parafialnej i po uzupełnieniu i powiększeniu Komitetu, przystąpili do dalszej zbiórki ofiar na organ. Ludność parafii, mając zupełne zaufanie do członków tegoż Komitetu, składała nie tylko pieniądze, ale i złote



Poświęcenie organu w kościele parafialnym w Podgórzu: Grupa członków Komitetu podczas wbijania honorowych gwoździ.

organu, który na miejscu zmontowali pp. Jeziarski i Kantefer.

Przepiękna świątynia parafialna na Podgórzu, zbudowana jeszcze przed wojną, wyłącznie ofiarami obywateli podgórskich, przez szereg lat nie miała organu. Posługiwano się fiszharmonią, przed kilkudziesięciu laty ofiarowaną przez ś. p. Szczepana Kaczmarzkiego.

Za nowego Proboszcza księdza Józefa Niemczyńskiego zawiązał się w roku 1920 Komitet obywatelski, który postanowił zakupić organ. W krótkim czasie

rzeczy, których ilość doszła prawie do pół kilo i srebrne, wysokości około sześć kilo. Komitet obywatelski zwrócił się po ofertę do kilku firm polskich, lecz niektóre z nich albo nie chciały wogóle zawierać umowy z powodu nie stałego kursu marki polskiej, albo z powodu braku odpowiedniego materiału. Lecz firma w Warszawie „A. Homan“, zwróciła się do Komitetu z propozycją, że ma przed wojną zrobiony organ w stylu gotyckim, zamówiony do Baku na Kaukazie przez pana Bylskiego, do kościoła zbudowanego tam dla Polaków,



Poświęcenie organu w kościele parafialnym w Podgórzu: Pełny Komitet obywatelski zajmujący się zbieraniem składek i sprawieniem organów.